Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 109 | Lwów, Poniedziałek dnia 12 Maja 1924 | Rok XLII

PRENUMERATA:
Miesięczn. we Lwowie 6,000.000 mp. (3 zł. 30 gr) z dostawą do domu 6,500.000 mp (3 zł 60 gr), z przesyłk[illegible] 6,50.0000 [illegible] w innych [illegible] 10,000000 [illegible]

CENA NUMERU
250.000
marek polskich.
(14 grosz.)

Na dworcach kolejow. 300.000 mp. (17 gr.)

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwycz. za tekstem 10 gr. Nadesłane 25 gr. Nekrologja 20 gr. Na pierwszej kol. 40 gr. Przed kron. i w rubryce „Repertuar“ 35 gr. Po kronice i komun. 30 gr. Dział ekonom. 40 gr. Drobne ogł. za każdy wyraz 4 gr. Kupno i sprzedaż 6 gr. Matrym. 8 gr. Posz. pracy 3 gr. Paski na kolumn. tekst. po 32 gr. Ogłosz. zagr. o 50% drożej.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Ubezpieczenie kresów wschodnich.

Likwidacja sabotażu. — Przeniesienie organizacji komunistycznych do aresztów. — Policyjna ochrona granic.

Warszawa. (Pat.) Wydział polityczno - prasowy prezydjum Rady ministrów komunikuje:

W związku z komunikatem z dnia 22 kwietnia na podstawie wiadomości min. spraw wewn. powzięto energiczną akcję w kierunku likwidacji organizacji komunistyczno - sabotażowej na kresach wschodnich i akcja ta jest w pełnym toku. Organizacje te zostały całkowicie unieszkodliwione. Dotychczas aresztowano około 100 osób, których udział w organizacji został stwierdzony. Wiadomości podane w prasie, jakoby organizacje te posiadały znaczne zapasy broni i materjałów wybuchowych, okazały się nieprawdziwe. W trakcie szczegółowych dochodzeń podczas szeregu rewizji przeprowadzonych u członków organizacji nie wykryto żadnej broni, a natomiast były przygotowane miejsca na skład broni. Organizacje te jak wykażują dochodzenia, znajdowały się dopiero w zarodku, stąd też liczba ich członków nie jest wielka. Działalność jej rozciągała się jedynie na teren województwa wołyńskiego. Wpływ ich zatem, jak dotąd stwierdzono, nie sięgał na inne województwa.

W związku z ostatnimi wypadkami bandyckimi na kresach wschodnich min. spraw wewn. wydało następujące zarządzenie: 1) dla umożliwienia skuteczniejszego strzeżenia granic przez policję graniczną opracowano ustawę o ochronie granic zmierzającą do fizycznego uporządkowania terenów pogranicznych przez wycięcie w pobliżu granic lasów, wzniesienia zabudowań, niedopuszczenia do obsiania granic zbożem zwłaszcza wysokopiennem. 2) Wzmożono budowę strażnic przeznaczonych dla policji granicznej, co umożliwi właściwą dyslokację sił policyjnych i przeprowadzono stałą sieć telegraficzną. Zaznacza się, że w najbliższych miesiącach zostanie wybudowanych wzdłuż granicy około 50 strażnic. 3) Siły policyjne będą wzmocnione zarówno w pieszej jak i konnej policji. Dyspozycje zmierzające do translokacji pewnej ilości policji konnej na wschód zostały wydane. 4) Przystąpiono ze znacznem nakładem pieniężnym i energją do budowy nowych połączeń telefonicznych, co znacznie ułatwi pośpiech i koncentrację policji na miejscach zagrożonych. Na miejscach specjalnie zagrożonych mają być postawione urządzenia radjotelegraficzne. 5) Wzmożono wykonywanie stałej inspekcji nadzorczej nad działalnością policji.

W szponach lichwy.

W obecnej chwili ogromnie silnego, ogólnego przesilenia gospodarczego, problem kredytu przedstawia się w formie powszechnej i gwałtownej bolączki. Pieniądz i kredyt, będące podstawą główną całej dzisiejszej organizacji gospodarczej, są tak ściśle ze sobą związane, że niemożliwem jest traktować je oddzielnie.

Do niedawna nie mieliśmy właściwie pieniądza, równocześnie zaś istniejący w tej fazie kredyt par excellence inflacyjny, oddawał bez wątpienia ogromne usługi rozwojowi przemysłu polskiego. Stwierdzenie tego faktu zadziwić może szeroki ogół społeczeństwa, któremu od dawna był niedostępny kredyt w nielichwiarskiej formie, powód jednak tego leży w dziwnej naszej polityce dotychczasowej. Polska bowiem, uważana przez własnych obywateli za państwo skrajnie demokratyczne, niemal socjalizujące i rządzona od początku rzekomo przez „lewicę“, cały swój wysiłek inflacyjny poniosła dla podniesienia wyłącznie wielko - kapitalistycznych organizacji. Drobny przemysł i handel i drobne rolnictwo było zawsze poza nawiasem korzyści z kredytu inflacyjnego i w najlepszym wypadku musiało się zadowalniać konjunkturą, wytworzoną przez ówczesne stosunki. Dla ogółu zaś obywateli dostatecznemi były gołosłowne hasła walki z paskarstwem, popierania spółdzielczości i t. d., które jeśli przybierały realne formy, to godziły tylko w drobne organizacje, silnym tem bardziej idąc na rękę.

Z chwilą wprowadzenia złotego, kredyt inflacyjny musiał ustać siłą faktu. Choć wbrew teorjom praktyka wykazała, że kredyt inflacyjny nie musi zawsze pociągać za sobą dewaluacji pieniądza — zdecydowawszy się raz na wprowadzenie nowej waluty, musimy być niezwykle ostrożni i faktycznie nie wolno nam ryzykować eksperymentu inflacyjnego w jakiejkolwiek formie. Nie odgrywa tu tylko roli stosunek ilości znaków obiegowych do ich pokrycia w złocie, ale i pierwiastek psychologiczny w całem społeczeństwie, mającem w tej chwili pełne zaufanie do pełnowartościowości złotych.

Z ustaniem jednak kredytu inflacyjnego, zabrakło wogóle w jakiejkolwiek formie kredytu, który był paliwem w maszynie gospodarstwa społecznego. — Nie można ukryć, że wielkim błędem, było nie wzięcie w rachubę możliwości katastrofy kredytowej. Błąd polegał na tem, że zdawało się, iż dotychczasowa ilość znaków obiegowych po ich przewalutowaniu będzie nadal dostateczna dla minimalnego nasycenia rynku. Tymczasem zapomniano o tem, że dewaluująca się marka przebiegała ogromnie szybko z rąk do rąk, nie pozostając nigdzie czas dłuższy — z chwilą zaś stabilizacji obieg jej stawał się coraz powolniejszy i ogół z miejsca począł pieniądze składać w celach oszczędnościowych.

Brak pieniędzy zaostrza się w ten sposób coraz bardziej. Równocześnie lichwiarskie procenty, ulegalizowane w czasach dewaluacji, znalazły szybko zastosowanie i przy zdrowym pieniądzu. Stopa procentowa, w wysokości nieznanej nawet w wiekach średnich, a wynosząca dziś u nas (biorąc pod uwagę procent składany) 150—300% rocznie, stała się czemś normalnem, a tani procent w wielkich bankach, udzielany tylko „protekcyjnie“, wynosi 5 od sta miesięcznie z góry, bez kosztów, podatku obrotowego i t. d.

Nastąpiło uświęcenie potwornej wprost lichwy, skutki zaś tego będą fatalne. Z jednej strony wszelka działalność gospodarcza musi się z takimi procentami liczyć i każdy kapitał albo osiągnie odpowiednie zyski, podbijając ceny, albo zaprzestanie czynności produktywnych i znajdzie swój zysk w lichwie pieniężnej. Z drugiej strony rzesze większych i mniejszych kapitalistów nie oddadzą swych kapitałów w zorganizowanej formie (banki, kasy oszczędności, obligacje i t. d.), lecz na wielką skalę uprawiać będą prywatną, zabójczą lichwę, powiększając coraz bardziej pasożytnictwo i odzwyczajając się zupełnie od produktywnej pracy. Oczywiście, że wszystkie procenta lichwiarskie zapłaci wyłącznie pracujący konsument.

Tak się też i dzieje.

Rząd widzi to niebezpieczeństwo i w miarę możności ma w najbliższym czasie przyjść z pomocą. Wszystkie wolne pieniądze skarbu państwa mają być obrócone na ten cel. To jednak nie wystarczy, a wszystkie dekrety w tej sprawie byłyby bezowocne i wywołałyby tylko większe zamieszanie.

Problem jest nader skomplikowany. Nie wolno się łudzić, gdyż cała pomoc rządowa pójdzie znowu wyłącznie w kierunku wielkiego kapitału. Mniejsze organizacje gospodarcze będą pozostawione swemu losowi. Stan jednak taki długo trwać nie powinien, bo równa on się leceniu w bezdenną przepaść.

Społeczeństwo zatem musi się samo ratować. Wielką tu rolę może odegrać prywatna inicjatywa tak jednostek, jak i organizacji. Wyjściem z błędnego koła jest przedewszystkiem uzyskanie kapitału obrotowego z zagranicy: z Anglji i Ameryki. Zadanie niełatwe, lecz możliwe do osiągnięcia. Pomoc rządu polskiego będzie dostateczna, jeśli ograniczy się do dawania ewentualnych gwarancji i do nieskrępowania inicjatywy prywatnej. Konieczną także jest rzeczą, by dziś, po uregulowaniu stosunków walutowych, można było dać jakąś gwarancję moralną zagranicy, że polityka niespodzianek, polityka wprowadzania w życie ustaw, które przed trzema dniami zostały zaprojektowane, należeć będzie na zawsze do przeszłości.

Quis.

Fejleton „Kurjera Lwowskiego“.

We wtorkowym numerze zaczniemy drukować fejleton pt.

„Średniowieczni apostołowie wesołego życia“

pióra wybitnego znawcy ducha tych czasów, profesora Uniwersytetu lwowskiego, dra **Jana Ptaśnika**.

Barwny i żywy obraz tych czasów zainteresuje z pewnością naszych Czytelników.

O sprawność aparatu łączności.

Znaczenie aparatu łączności dla państwa. — Dzisiejsze niedomagania. — Potrzeba sanacji w ustroju poczt i telegrafów. — Projekt reformy.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego").

Warszawa, 6 maja.

Sejmowa Komisja budżetowa przekazała swe prawo rozpatrzenia budżetu poczt i telegrafów (część 14. Preliminarz budżetowego Rzeczypospolitej na rok 1924) na Komisję Komunikacyj ą Decyzję taką należy powitać z uznaniem, gdyż Komisja Komunikacyjna jedynie, złożona ze znawców wszelkich zagadnień w dziedzinie środków komunikacyjnych, może ocenić należycie cele i zadania poczt i telegrafów, określić doniosłość tych zadań jako potężnego środka do rozwoju życia gospodarczo-społecznego i kulturalnego, i wskazać kierunki i metody, według których winna się odbywać budowa i eksploatacja urządzeń pocztowych telegraficznych i telefonicznych.

Obok siły zbrojnej i kolejnictwa, jest poczta równie ważnym środkiem do uzyskania i utrwalenia mocarstwowego stanowiska Polski a wiadomo, że Polska ostać się może jedynie jako mocarstwo. Polska słaba, może w obecnym układzie sił politycznych w Europie być tylko państwem sezonowem. Dlatego też przygotowanie tego środka, jego rozwój i udoskonalenie, **musi iść w parze** z pracą nad przygotowaniem wszystkich innych środków nowoczesnej obrony fizycznej państwa.

A stwierdzić trzeba, że instytucja poczt i telegrafów od dwu lat nietylko nie wykazuje rozpędu ku rozwojowi, lecz nawet zwinęła szereg urządzeń przejętych po zaborcach (wiejscy listonosze obchodowi. pośrednictwa pocztowe), że wskutek osłabienia swej sprawności komunikacyjnej, częstych wypadków, zaginięcia powierzonych jej do przewozu i doręczenia przesyłek, nieregularności w obrocie pocztowym i pieniężnym, wreszcie wskutek częstych kradzieży i obrabowania przesyłek pocztowych — utraciła w wielkiem stopniu zaufanie ludności; a zaufanie wszakże jest podwaliną organizacji poczt i telegrafów bez niego nie miałaby poczta — jako instytucja państwowa — racji bytu.

Jeżeli tedy z tego punktu widzenia porównamy naszą instytucję pocztową z takiemiż instytucjami n. p. w Niemczech lub Czechosłowacji, to z przykrością stwierdzić musimy poważną różnicę na naszą niekorzyść, różnicę, która w ewentualnie narzuconej nam próbie sił, osłabiłaby poważną naszą zdolność odporną.

Naglącą jest koniecznością, by ten środek do uzyskania warunków skutecznego odporu, jaknajszybciej rozwinąć, udoskonalić i przystosować do celów i zadań obrony państwa. Wóz pocztowy musi być raźno wyciągnięty z trzęsawiska, musi być odreperowany i przysposobiony do jazdy po wyboistej w jennej drodze. Na to muszą się znaleźć środki i ludzie!

Opinja publiczna, zainteresowana tem zagadnieniem, znajduje pewną rękojmię iż sprawa ustroju i systemu eksploatacji poczt i telegrafów będzie oceniona należycie i skierowana na właściwe tory, w tym fakcie, że sejmowej Komisji Komunikacyjnej przewodniczy profesor politechniki Dr Kazimierz Bartel, który z równo pod względem fachowym, jakoteż pod względem politycznym i społecznym dowiódł, iż jest powołanym do konstrukcji technicznej nowoczesnego państwa i jego arterji komunikacyjnych.

Z tego też powodu dobrze się stało, że sprawa budżetu poczt i telegrafów przeszła do Komisji Komunikacyjnej.

Komisja Komunikacyjna przystępuje — jak nas informują — we wtorek 6 maja b. r. do rozpatrywania budżetu poczt i telegrafów. Referent budżetu poseł Romocki (Chadecja) od trzech tygodni bada szczegółowo wszystkie pozycje budżetu i — trzeba przyznać — wkłada wiele dobrej woli i wiedzy, by opanować dziedziną, z którą nigdy przedtem nie miał do czynienia.

Słychać, że z przedłożenia rządowego pozostaną chyba strzępy. Budżet ma być z gruntu przerobiony, nietylko z powodu zmiany ustroju pieniężnego, ale z powodu nieodpowiednich ram, jakie nadane były budżetowi przez poprzedniego ministra skarbu p. Kucharskiego i obecnego generalnego dyrektora poczt p. Moszczyńskiego. Przeróbka budżetu idzie w kierunku zaspokojenia, konieczności pocztowo-telegraficznych, i dlatego już można się spodziewać pewnej zmiany na lepsze.

Cztery są w bieżącej chwili pilne kwestje, które rozstrzygnąć winna sejmowa Komisja Komunikacyjna przy rozprawie budżetowej, a mianowicie:

1) Ustrój władz i urzędów pocztowych i samodzielność budżetowa i administracyjna.

2) Ustawodawstwo pocztowe, telegraficzne i telefoniczne, ordynacje i przepisy służby ruchu.

3) System administracji,

4) Uregulowanie stosunku służbowego personelu poczt i telegrafów.

Dotychczasowy ustrój władz pocztowych jest wyrazem poglądu, że poczta jest gałęzią administracji państwowe, jak skarb, sprawiedliwość, sprawy wewnętrzne, przemysł i handel itd. Skutek takiego ustroju jest widoczny: zbiurokratyzowanie i zesztywnięcie Zarządu pocztowego; powyższy ustrój władz pocztowych musi wychodzić z założenia, że instytucja pocztowa jest przedsiębiorstwem państwowem o charakterze użyteczności publicznej, musi być eksploatowana w kierunku samowystarczalności. Jej czysty zysk nie może być przeznaczony na konsumpcję poza pocztą, nie może ona być narzędziem wyrównywania budżetów innych resortów, lecz musi być przeznaczony na inwestycje własne, potrzebne do zagęstnienia sieci komunikacyjnej. Polityka taryfowa musi uwzględniać zasadę, że o wysokości przychodów budżetowych stanowi „masa" a nie wysokie stawki opłat.

Zarząd pocztowy winien być samodzielny i niezależny od polityki wewnętrznej innych Ministerstw, zarówno pod względem administracyjnym, jakoteż pod względem budżetowy. Zarząd pocztowy winien w interesie sprawności komunikacyjnej posiadać możność czerpania przyznanych w budżecie kredytów z własnych środków obrotowych, bez zasięgania uprzedniej zgody w Ministerstwie Skarbu.

W sprawie ustawodawstwa pocztowego należałoby twierdzić, że instytucja pocztowa żadnego prawie dotąd ustawodawstwa nie posiada, że dotąd posiłkuje się trzema różnemi systemami, co działa ujemnie na sprawność komunikacyjną i moralność personelu wykonawczego, i uniemożliwia przygotowanie fachowe następnych kadr urzędników pocztowych, należałoby stwierdzić, że zarząd pocztowy od dwu lat utracił inicjatywę do przygotowania projektów ustaw i przepisów, odpowiadających celom i zasadom poczty i duchowi wolnego narodu polskiego, i należałoby kategorycznie wezwać rząd do jak najrychlejszego przedłożenia Sejmowi projektów w tych sprawach, które według konstytucji należą do kompetencji ciała ustawodawczego, oraz wydania tych ordynacji i przepisów, które w myśl ustawy pocztowej wydać winien rząd. W celu przygotowania materjału prawodawczego należałoby ustanowić w Gen. Dyrekcji poczt i tel. osobny wydział kodyfikacyjny, gdyż dotąd nikt się nie poczuwa do obowiązku, systematycznej budowy rodzimej, polskiej literatury fachowej w tej dziedzinie.

W sprawie systemu administracyjnego należałoby stwierdzić, że na młode ciało Rzeczypospolitej nie wolno przeszczepiać teorji zaczerpniętych ze zgniłego ducha monarchicznego byłej Austrji, i wyjaśnić, czy instytucja poczt i telegrafów jest terenem wyłącznej władzy narodowej demokracji i placówką do zasilania finansów tego stronnictwa, jakby tego dowodziły interwencje posła Głąbińskiego u rządu w sprawie nominacji p. Moszczyńskiego gen. dyrektorem poczt, lub interwencje senatora Adama i posła Zygmunta Seydy w sprawie zawartej umowy na umieszczanie reklam na objektach pocztowych przez „ad hoc" połączone firmy: „Orbis" i „Par", lub interwencje p. Witosa w sprawie przeniesienia p. Sieradzkiego z Rzeszowa, wyjaśnić także, czy instytucja pocztowa jest organem bojowym kontrahentów lanckorońskich, jakby tego dowodziło postępowanie p. Moszczyńskiego w sprawie likwidacji strajku pocztowego w roku 1922 za rządów profesora Nowaka i w roku 1923 za rządów Chjeno-Piasta, wreszcie należałoby wyjaśnić, dlaczego ministerstwo poczt nie wykonało dotąd rezolucji sejmowej z jesieni 1921 roku i nie przedłożyło Sejmowi projektu ustawy służbowej dla pocztowców, mimo, iż tego domaga się personel, mimo iż rząd i Sejm wyraziły swą zgodę na odrębność ustawodawstwa personalnego dla pocztowców, i mimo iż projekt tej ustawy został już w czerwcu 1922 roku opracowany i uzgodniony między rządem a organizacją personelu.

Wdzięczne ma zadanie komisja komunikacyjna przy rozpatrywaniu budżetu pocztowego. Totéż opinja publiczna spodziewa się szczegółowego rozpatrzenia tych spraw i powzięcie uchwał, któreby umożliwiły przeprowadzenie sanacji w tej tak ważnej a mało dotąd docenianej dziedzinie i zapoczątkowanie systematycznej pracy nad rozbudową poczt, telegrafów i telefonów w Rzeczypospolitej.

P.

—oo—

Nowe próby rozwiązania kwestji Ruhry.

Strajk w Ruhrze przyspiesza decyzję.

KONFERENCJA MAC DONALDA Z POINCAREM.

Paryż. (Pat.) Dzienniki omawiając zapowiedziane spotkanie między Poincarem a Mac Donaldem, zaznaczają, że spotkanie to nie będzie miało bynajmniej charakteru konferencji międzyaljanckiej. Poincare uda się do Choquers jedynie w towarzystwie oficjalnego tłómacza min. spraw zagranicznych.

POINCARE PRZYJAŁ PROPOZYCJĘ.

Paryż. (Pat.) Z Londynu potwierdzają wiadomość, że Poincare zgodził się na propozycję Mac Donalda, prosząc jednak z powodów natury osobistej o przyspieszenie spotkania w Chequers na 19 b. m.

KONFERENCJA BELGIJSKO - WŁOSKA.

Paryż. (Pat.) Jak donoszą dzienniki belgijskie Theunis i Hymans udadzą się do Medjolanu w sobotę 17 bm. wieczorem. Spotkanie zaś z Mussolinim nastąpi nazajutrz popołudniu. Ministrowie opuszczą Medjolan w poniedziałek 19 b. m. wieczorem. Dzienniki donoszą dalej, że Hymans przyjął niemieckiego posła w Brukseli i konferował z nim czas dłuższy w sprawie okupacji Ruhry.

STRAJK W RUHRZE PRZYSPIESZA DECYZJĘ.

Berlin. (AW.) Z Düsseldorfu donoszą, że władze okupacyjne są poważnie zaniepokojone akcją strajkową w Zagłębiu Ruhry. Gen. De Goutte bawił ostatnio w Brukseli celem omówienia z przedstawicielami rządu belgijskiego środków jakie należałoby przedsięwziąć celem likwidacji strajku. Należy się więc liczyć z interwencją władz okupacyjnych, które pragną zabezpieczyć swe interesy przy dostawach rzeczowych. Władze okupacyjne będą parły do zakończenia strajku, podzielając punkt widzenia strajkujących na sprawę czasu pracy.

———

Waloryzacja długów przedwojen.

Warszawa. (AW.) Rada Ministrów 9 bm. przyjęła projekt przerachowania zobowiązań prywatno prawnych powstałych przed 26. kwietnia 1924 czyli w okresie przed, w czasie i po wojnie. Najważniejsze przepisy rozporządzenia sprowadzają się do sprawy pożyczek hipotecznych, ciążących na domach do których niemazastosowania ustawy o ochronie lokatorów, (hipotek miejsk.) waloryzujących się od 21—15%. zależnie od dzielnicy, pożyczek hipotecznych wiejskich waloryzujących się od 42—15%, pożyczek bez zabezpieczenia, hipotek należ. z kredytu towarowego, weksli, waloryzujących się na 10%. Następnie rozporządzenia zawierają przepisy o waloryzacji listów zastawnych, obligów przedsiębiorstw przemysłowych, wkładek oszczędnościowych w Kasach Oszczędności, bankach, PKO. Rozporządzenie zawiera szczegółową skalę wartości walut b. państw zaborczych w czasie od 1914 kwietnia rb.

—x—

Nowy atak na kurs franka franc.

Paryż. (Pat.) Ostatnie zebranie giełdy zaznaczyło się zwyżką dewiz zagranicznych. Zwyżkę spowodowała ponowna działalność spekulacyjna zmierzająca do obniżenia kursu franka a prowadzona przez koła bankowe niemieckie i austrjackie. Kampanja prowadzona jest przy pomocy banków niem. w Szwajcarji, Holandji i Londynie. Pod względem ekonomicznym dąży spekulacja do obniżenia spłat, których terminy przypadają na dnie 15 i 21 maja. Panuje przekonanie, że zwyżka dewiz jest chwilowa. Minister finansów zwołał konferencję z udziałem przedstawicieli wielkich banków celem zbadania do jakiego stopnia Francja panuje nad własnym rynkiem dewizowym. Na konferencji ustalono, że rząd i wielkie banki posiadają dostateczne środki do utrzymania kursu franka.

MINISTER WOJNY O ATAKU „FINANSOWYM.

Paryż. (Pat.) „Echo de Paris" ogłasza oświadczenia ministra wojny Maginota, w którem powiedziano m. i.: Niemcom należy otworzyć oczy, że ich ataki na kurs franka nie były niespodzianką. Francja będzie jednak tryumfowała nad tą nową ofenzywą tak samo, jak tryumfowała w poprzednich wypadkach. Jeżeli Niemcy sądzą, że będą mogli przez to wpłynąć na wyniki wyborów, to doznają wielkiego rozczarowania.

Grecja zaniepokojona powstaniem w Albanji.

Ateny. (Pat.) Rząd grecki jest poważnie zaniepokojony sytuacją w Albanji. Podczas ostatnich rozruchów powstańczych zamordowano wielu Greków. Grecja zajmuje stanowisko wyczekujące, chcąc uniknąć konfliktu. Na wszelki jednak wypadek flotę grecką skonsygnowano koło Korfu.

5 MILJONÓW DOL. ZA DWÓCH OBYWATELI AMERYKAŃSKICH.

Ateny. (Pat.) Rząd St. Zjednoczonych zażądał od Albanji odszkodowania za zamordowanie dwóch obywateli amerykańskich w wysokości 5,000.000 dolarów.

Prowokacja, mistyfikacja i konieczna ekspiacja.

Wielki bój rapallskich przyjaciół. — „Z rządem sowieckim nie można żartować".

Berlin. (Pat.) Dzienniki donosza z Moskwy: Stiekłow pisze w „Izwiestjach", że napad na reprezentację handlową w Berlinie był obmyślaną z góry prowokacją policji. Kierownik polityczny policji Weiss sfabrykował później z obawy przed karą kompromitujące materjały. Każda próba rządu niemieckiego przypisywania rządowi sowieckiemu autorstwa dokumentów wymyślonych przez Weissa, pogorszyłaby jeszcze bardziej stosunki między obu państwami. Rząd sowjecki nie zgodzi się na żaden kompromis i domagać się będzie zadośćuczynienia. W przeciwnym razie zostaną podjęte zarządzenia, które wykażą, że z rządem sowjeckim nie można żartować.

Berlin. (Pat.) „Vossische Ztg." donosi, że aresztowani podczas rewizji w lokalu sowjeckiej misji handlowej funkcjonarjusze zostali wypuszczeni na wolność, ponieważ nie zachodzi obawa co do ich ucieczki lub zatarcia śladów winy.

—oo—

BEZPODSTAWNA ZWYŻKA CEN ZBOŻA.

Warszawa. (AW.) Z powodu pogłosek, które pojawiły się w prasie, że ostatnią zwyżkę cen zboża na giełdzie poznańskiej i warszawskiej wywołała wiadomość o ulgach wywozowych dla suchego zboża, wyjaśnić należy, że są to bezpodstawne, najwidoczniej przez spekulantów szerzone wiadomości. O jakichkolwiek ulgach wywozowych dla zboża niema mowy. Wyśrubowane więc ceny zboża uważać należy za zupełnie nieusprawiedliwione.

KOMUNIKACJA KOLEJOWA Z ROSJĄ.

Moskwa. (AW.) „Izwiestia" zamieszczają wywiad z Orlowem, naczelnikiem Wydziału Komisarjatu Dróg i Komunikacji, który brał udział w obradach konferencji kolejowej polsko-sowieckiej w Warszawie. Zdaniem Orłowa bezpośrednia komunikacja kolejowa między Polską a Rosją zostanie wprowadzona niezwłocznie po ratyfikacji konwencji kolejowej, ponieważ władze kolejowe Polski i Rosji mają jeszcze przed ratyfikacją poczynić jaknajdalej idące przygotowania celem otworzenia ruchu kolejowego niezwłocznie po załatwieniu formalności prawnych. Najbardziej skomplikowana sprawą na konferencji była sprawa wzajemnych rozrachunków, która jednak została załatwiona pomyślnie, w ten sposób, że wzajemne rozrachunki likwidowane będą na specjalnych zjazdach delegatów kolejowych obu stron. Sprawy taryfowe również załatwiono pomyślnie.

RUMUNJA NIE WYSŁAŁA WOJSK NA GRANICĘ.

Londyn. (Pat.) Poselstwo rumuńskie w Londynie zaprzecza wiadomości, jakoby na granicę bessarabską wysłano posiłki. Król Ferdynand miał oświadczyć podczas swego pobytu w Rzymie przedstawicielowi „D. Express", iż Komisja rosyjsko-rumuńska dla zbadania kwestji granicznej ma się zebrać w Kamieńcu.

—x—

Pożyteczny, dobry człowiek

ALFRED ALTENBERG

Umarł człowiek w pełni sił, w najwyższym rozkwicie życia. Już to samo napawać musi głębokim smutkiem. A cóż dopiero, gdy się bł. p. Alfreda Altenberga znało osobiście, gdy się znało tę wiecznie młodą, kipiącą, wartką żywotność, tę niesłabnącą tężyznę pracy, tę naiwną, dziecinną niemal radość z życia, tę nieustannie rozbudzoną wyobraźnię, snującą bez przerwy wątek śmiałych planów, tę jakąś nieukojona, gorączkową potrzebę roboty, troski, tworzenia, to wszystko, co z bł. p. Alfreda czyniło jakby samo wcielenie życia. I oto to życie naraz zgasło. — to życie śmierć z jakimś okrutnym pośpiechem i gwałtownością straszliwą jednem cięciem przecięła!

Alfred Altenberg nie żyje, przestał być, — przestał się krzątać, uwijać, kłopotać o to, co było jedynem jego umiłowaniem: o piękną, dobrą książkę polską, o pomnożenie chwały polskiej grafiki. (W pracowni jego przy ul. Pańskiej 12, gdzie jeszcze wczoraj wrzała praca, rozlegał się Jego dobroduszny głos, toczyły się namiętne narady z literatami, uczonymi, papiernikiem, drukarzem, narady ważne, niczem przed bitwą walną, o papier, format, krój czcionek, paginę, ilustracje, klisze, — dziś cisza, pustka...

Pana Alfreda niema.

W żałobie po nim rodzina, w żałobie przyjaciele, dla których był najlepszym druhem, do niezliczonych i nielicznych poświęceń gotowym, w żałobie też **sztuka polska i literatura**, których w najcięższych czasach był niezmordowanym entuzjastycznym propagatorem, opiekunem, współtwórcą.

Dla swoich niepospolitych zalet ludzkich pozostanie bł. p. Alfred Altenberg na zawsze w sercach i pamięci tych, którzy mieli szczęście bliżej się z nim zetknąć, zasługi zaś Jego publiczne, godne są, by je złotemi głoskami utrwalić w dziejach polskiej kultury.

Urodził się bł. p. Alfred Altenberg w Warszawie w r. 1878. Po ukończeniu szkół średnich we Lwowie oddał się studjom zawodowym w Paryżu, Lipsku i Hamburgu. W r. 1899 objął kierownictwo firmy i odtąd datuje się wytężona Jego praca wydawnicza, która firmę Altenberg postawiła wśród najpoważniejszych w Polsce, a w dziejach artystycznej produkcji polskiej książki oznacza bezwątpienia pozycję wyjątkową. Działalność wydawnicza **bł. p. Altenberga, tak bo**gata i różnorodna, miała kilka zasadniczych linij wytycznych, będących zarazem linjami Jego umiłowań. Jedną z nich, to wydawnictwa z dziedziny **plastyki:** On pierwszy wydał **Album malarstwa polskiego,** artystyczne kartki widokowe z reprodukcjami dzieł malarzy polskich, **„Cykle" Grottgera,** którego wielbił bez miary i kult jego szerzył, wydając monografię o nim pióra A. Potockiego i urządzając własnemi siłami wystawę Grottgerowską; drugą ulubioną dziedziną Jego pracy wydawniczej stanowiła **historja kultury i sztuki.** Jemu zawdzięcza literatura wytworne wydania wszystkich dzieł **Chłędowskiego i Łozińskiego.** On wydawał dzieła **Kubali,** którego pełną edycję podjął niedawno monumetalne **„Portrety Polskie"** (dotąd 4 zeszyty) ks. Radziwiłłowej i Jerzego Mycielskiego, **„Bibljotekę Historyczną"**, w której pojawiły się prace Dembińskiego, Jaworskiego i i., **„Bibljotekę klasyków polskich"** z Mickiewiczem (w 12 tomach), Słowackim, Goszczyńskim, — poezje **Żuławskiego, Zawistowskiej,** wytworny miesięcznik **„Lamus". J. Gw. Pawlikowskiego,** „Mistykę Słowackiego", szereg prac **St. Wasylewskiego,** wśród nich „Panie wytworne". — Dodajmyż jedno z najpoważniejszych wydawnictw naukowych **„Wiedza i Życie"**, które osiągnęło pokaźną cyfrę 40 tomów, a którego kontynuację poniekąd stanowi niemniej poważna **„Wiedza współczesna".** — We wszystkiem tem była myśl poważna, dbałość o dobór rzeczy najlepszych, a nadewszystko **śmiałość,** nie zważająca na konjunktury finansowe, wysoka kultura i dużej miary idealizm, sięgający nieraz granic fantastyki.

Ten właśnie idealizm dyktował Mu pomysły, od których każdy „realnie", trzeźwo myślący kupiec-wydawca odżegnywał się ze strachu. Dość wspomnieć z ostatnich prac bł. p. Altenberga wydawnictwa takie, jak wspaniała **monografja Dunikowskiego,** napis. przez Treterа, wydawnictwo „Pan" z **„Odyseją"** w przekładzie Wittlina i Arystofanesa „Ptakami" w przekładzie Jedlicza i szereg innych, a nadewszystko tę naprawdę na miarę Fidjasza pracę, którą Mu śmierć przerwała: monumentalne wydawnictwo **„Króla - Ducha"** w opracowaniu J. Gw. Pawlikowskiego.

* * *

Kochany, dobry człowieku! przedziwny marzycielu, obłąkany wielką miłością piękna! szczery artysto i przyjacielu artystów! — Ty, który w skromności unikałeś przez życie całe wszelkich pochwał i wyróżnień, — wiem, iżby Cię te moje słowa wprawiły w wielkie zakłopotanie i dziecinne zawstydzenie, więc wybacz, że — korzystając z przywileju śmierci, — na Grób Ci je Twój rzuciłem: ostatnie to przecie pożegnanie, — ostatnie...

J. M.

WYKRYCIE ORGANIZACJI SZPIEGOWSKIEJ NA WILEŃSZCZYŹNIE.

Warszawa. (AW.) Władze zlikwidowały ostatnio organizację szpiegowską na terenie Wileńszczyzny. Aresztowano 38 osób.

STOSUNKI ROSYJSKO-TURECKIE.

Berlin. (Pat.) Dzienniki tutejsze donoszą z Konstantynopola, że stosunki rosyjsko-tureckie ponownie się zaostrzyły. Rząd rosyjski zakomunikował rządowi angorskiemu, że nie może uznać konsulów tureckich zamianowanych dla państw kaukazkich. Nadto zawiadomia rząd sowiecki, że nie przyzna odszkodowań obywatelom tureckim za szkody wojenne. Rząd angorski ze swej strony skarży się na systematyczne wypieranie mahometan z Kaukazu.

PRZED OTWORZENIEM NOWEGO PARLAMENTU NIEMIECKIEGO.

Berlin. (Pat.) Pierwsze posiedzenie Reichstagu odbędzie się 27 maja i poświęcone będzie wyborowi prezydjum. Niemieccy narodowcy domagają się jako jedna z najsilniejszych frakcji miejsca w prezydjum. Jednakże może nastąpić niespodzianka, ponieważ toczą się rokowania pomiędzy centrum, niem. partją lud. i demokratami, celem utworzenia związku, któryby nosił nazwę bloku środkowego i liczył 150 członków.

MAC DONALD STAWIA KWESTJĘ ZAUFANIA.

Londyn. (AW.) Rząd oświadczył, że w sprawie wniosku konserwatystów przeciw zniesieniu cel, który ma przyjść pod obrady w najbliższy wtorek, postawi kwestję zaufania. Powodzenie rządu w tej sprawie można uważać prawie za zapewnione. Stronnictwo liberalne, mimo niechętnych prądów L. Georgea i Churchila poprze stanowisko rządu, sprecyzowane w programie budżetowym Snowdena. Ostatnio Asquith oświadczył, że jak długo partja pracy będzie się kierowała zasadami liberalnymi, które znalazły swój wyraz w budżecie, może liczyć na poparcie liberałów.

Wiadomości telegraficzne

— **Prezydent Wojciechowski wyjechał** dziś samochodem do Przasnysza. 11 n. udaje się Prez. do Spały. (AW.)

— **Prez. Millerand wybiera sie do Polski.** „Prawo Lidu" donosi, że prezydent Millerand przy sposobności swej zamierzonej podróży do Warszawy, przybędzie do Pragi, aby rewizytować prezydenta Massaryka. Przyjazd nastąpi w czerwcu. (Pat.)

— **Położenie strajkowe na Śląsku opolskim** zaostrzyło się znacznie. Obecnie objął strajk już wszystkie kopalnie. W Zabrzu odbyła się wczoraj wielka konferencja Rad załogowych wszystkich kierunków i partji. Postanowiono kontynuować strajk, a celem złagodzenia nędzy wśród strejkujących uchwalono zaapelować do kupiectwa o dostarczenie żywności. Podobny apel wystosowany do rolników odniósł już skutek i rolnicy nadesłali liczny transport środków żywności. (Pat.)

— **Do Brukseli przybyła rumuńska para królewska** powitana przez króla Alberta i królowe. Królestwo rumuńscy złożyli kwiaty na grobie nieznanego żołnierza. (Pat.)

— **Parlament angielski** przyjął konwencję w sprawie Tangeru bez dyskusji. Konwencja ta została więc w ten sposób ratyfikowana. (Pat.)

— **Następna konferencja Małej Ententy** odbędzie się z początkiem lipca r. b. w Pradze, według doniesień „Venkov'a". (AW.)

— **Izba Gmin odrzuciła homorul dla Szkocji. (Pat.)**

— **Wybory francuskie.** W jutrzejszych wyborach do Izby deputowanych o 584 mandaty ubiegać się będzie 2.941 kandydatów z 425 list. (Pat.)

— **Uljano - Leninada.** Na mocy uchwały W. C. I. K. A. dotychczasowa gubernia symbirska będzie nosiła nazwe Uljanowskiej, a miasto Sybirsk zwać się będzie odtąd Uljanowgrad.

Polskie zawody strzeleckie we Lwowie.

Wczoraj wieczorem w Komendzie miasta odbyło się posiedzenie Komitetu zajmującego się przygotowaniem zawodów strzeleckich we Lwowie i przyjęciem uczestników, oraz gości. Przewodniczył prezes Tow. myśliwskiego p. Bielski. W imieniu Komitetu organizacyjnego złożył sprawozdanie pułk. Pieniążek, prace przygotowawcze sekcji technicznej przedstawił pułk. Zimmerman, z prac sekcji przyjęć zdał sprawę pułk. Haudek. Rozwinęła się obszerna dyskusja, w której brali udział gen. Thulie, dr. Borowiec, prof. Wacek, kap. Kozłowski, Schmal, Pinczakowski i inni. Uchwalono szereg wniosków, uzupełniających opracowany dotąd program. Zawody rozpoczynają się w sobotę 16 bm. Przyjeżdżają na ten dzień wybitne osobistości z Warszawy. Na dworcu powita ich prez. Neuman w imieniu miasta i p. Bielski w imieniu Komitetu. Goście udadzą się przez ul. Leona Sapiehy, Słowackiego, Krasickich, Kleparowską na strzelnicę wojskową przy ul. Kleparowskiej, gdzie odbędzie się najpierw msza polowa, potem rozpoczną się zawody. Na uroczyste przedstawienie na cześć zjazdu daje Teatr operę Sołtusa „Panie kochanku". Biuro informacyjne zjazdu urzędować będzie od 15 bm. na głównym dworcu i Podzamczu. Znany kupiec p. Bol. Błocki zebrał wśród kupców polskich 43 nagród dla zawodników w strzelaniu i 558 miljonów w gotówce. Nagrody wpływają obficie, także z Warszawy. Dalsze nagrody przyjmuje do 15 bm. pułk. Pieniążek w Komendzie miasta. Wystawa nagród odbędzie się przed zawodami strzeleckimi w oknie wystawowem firmy Wrońskiego przy pl. Marjackim. Następne posiedzenie Komitetu odbędzie się 16 bm o.godz. 18 w Komendzie miasta, wspólnie z Komitetem warszawskim.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. F. E. 3 po W., Adol.; gr. kat. N. G. F. 2, Myron. Jutro rz. kat. Pankracego; gr. kat. 9 muczen. w K. — Wschód słońca 3·46; zachód 6·53.

Teatr Wielki.

Niedziela o 3·30 pop. „Miód kasztelański"— wieczór „Żona Hassana Agi".
Poniedziałek „Panie kochanku".
Wtorek „Prorok".
Środa „Mazepa", jubileusz Żelazowskiego. (Występ Jubilata).

Teatr Mały.

Niedziela, poniedziałek, wtorek „Myśl".
Środa „Bęben".

Teatr Nowości.

Niedziela „Mädi".
Poniedziałek, wtorek. środa „Zięć kawaler".

Repertuar „Młodej Scenki", Chorążczyzny 7, w piątek „Karykatury" komedja w czterech aktach J. A Kisielewskiego, i sobotę 9 i 10 b. m. „Karykatury" komedja w czterech aktach J. A. Kisielewskiego. Początek o godz. 8 wiecz.

Teatr Bagatela.

Od soboty 3. Maja br. „Rygorozum", bluetka— Mr. Scott — Cleode Merode — Elyvone Robert, tańce Mondain, „Bywa i tak", farsa. Początek o godz. 8·30 w.

Kino „APOLLO". Dziś: „Dzieje pięknej Beduinki", w 7 obrazach.

Kino „Kopernik" i „Marysienka". Dziś: „Małżeńska hygjena", 6 obrazów.

Biuro koncertowe M. Tuerka. Wtorek 13-go maja: Wieczór sonatowy: H. OTTAWOWA (fortepian). F. EYLE (skrzypce). 6259

Ze Lwowa.

— **Komitet uczczenia Romana Żelazowskiego** z powodu jego jubileuszu odbył wczoraj posiedzenie w sali obrad Ziemskiego banku kred. Przewodniczył dr. Vogel, referował dyr. dr. Lipiay wiceprez. dr. Chlamtacz i fizyk dr. Legeżyński. Po wyczerpującej dyskusji ustalono formę trwałego uczczenia jubilata, która będzie wyrazem wdzięczności miasta dla czcigodnego jubilata.

— **Uroczystość pod pomnikiem Bartosza Głowackiego** odbędzie się dziś o g. 11 bez względu na pogodę.

— **Wyjaśnienie dla emerytów.** Z powodu licznych zapytań emerytów państwowych tudzież wdów i sierót po funkcjonarjuszach państwowych w sprawie wypłaconych za miesiąc maj zaopatrzeń wyjaśnia Lwowska Izba skarbowa, że w wypłaconych za kwiecień kwotach mieściła się oprócz pensji właściwej za kwiecień nadto 32%-towa dopłata za miesiąc luty, dalej przyznana jednorazowo przez Ministerstwo skarbu zaliczka na poczet należności, wynikających z nowej ustawy w wysokości 30%-towy zasiłek za miesiąc marzec. Kwoty przekazane za maj nie obejmowały zasiłków, dopłaty i zaliczki.

— **Związek Polaków W. M.** wzywa wszystkich swych członków do gremialnego udziału w pogrzebie zasłużonego członka Związku bł. p. Alfreda Altenberga. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 11 bm. o godz. 11 przedpołudniem z hali cmentarnej.

— **Polityka taryfowa a przemysł drzewny. Dnia 7 b. m. odbyła się w izbie handlowej i przemysłowej konferencja przedstawicieli przemysłu i handlu drzewnego w sprawie zmiany systemu taryf kolejowych na przewóz drewna proponowanej przez ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych. Poszczególni przemysłowcy zwrócili uwagę na ciężkie przesilenie, jakie obecnie przechodzi przemysł drzewny z powodu niemożności eksportu materjałów drzewnych ze względu na drożyzne taryf kolejowych tudzież na minimalny zbyt wewnątrz kraju, wobec niemal zupełnego zastoju w ruchu budowlanym. Z tych powodów konferencja oświadczyła się przeciw jakiejkolwiek podwyżce taryf eksportowych, a domagała się wprowadzenia zniżek na przewóz budulca wewnątrz kraju.**

— **Koncert p. Marji Lewickiej odbył się dnia 9 b. m. w sali kasyna oficerskiego, przy zapełnionej sali. Sympatyczna spiewaczka znana publiczności lwowskiej z debiutu swego w Teatrze Wielkim oraz z szeregu występów w koncertach, rautach itd. na cele dobroczynne, odtworzyła cały szereg pieśni zapełniając niemi cały program. Zebrana publiczność dziękowała śpiewaczce rzęsistemi oklaskami za odniesione miłe wrażenia.**

jg.

— **Czy to możliwe?** Pośrednio dostało się do naszej wiadomości, że pozostający w śledztwie pod zarzutem szpiegostwa Zygmunt Link i tow. wnieśli prośbę o puszczenie ich na wolną stopę za kaucją. Istnieje pewność, że kaucję w wymaganej przez Sąd wysokości oskarżeni złożą; nic dziwnego, korzystają przecież z wydatnych źródeł sowieckich. Dostawszy się raz na wolność, już napewno ponownie przed sądem nie staną, tak jak zrobili przed nimi inni, i cały wysiłek organów bezpieczeństwa pójdzie na marne. Czyż nie czas najwyższy, by kompetentne czynniki pomyślały o zmianie istniejących przepisów proceduralnych, które najniebezpieczniejszym wrogom państwa stosunkowo tanim kosztem pozwalają wydostać się na wolność?

— **Próbny alarm całego garnizonu lwowskiego** zarządził w sobotę 10 bm. Dwca O. K. gen. Malczewski o godz. 6-tej rano z punktem zbornym w Krzywczycach pod Lwowem. Na zbiórkę przybył jako **pierwszy** 40 pp. pod dowództwem ppłk. Langnera a następnie z oddziałów piechoty 19 pp. pod dowództwem ppłk. Zulaufa. Po przeglądzie odbyła się defilada wszystkich oddziałów przed Dwcą O. K. gen. Malczewskim przed gmachem dowództwa korpusu. Całość alarmu próbnego i przegląd oddziałów był zupełnie zadowalający.

— **Wyrok śmierci.** Wczoraj popołudniu zakończyła się rozprawa przeciw Marji Kijaczek, oskarżonej o zbrodnię skrytobójczego morderstwa, dokonanego w grudniu ub. r. na Pasiekach Łyczakowskich. Zastrzeliła ona, jak wiadomo, swego męża w czasie snu, a motywem zbrodni było to, że w pożyciu małżeńskiem mąż maltretował ją przez lat 10. Sala sądowa wypełniona była publicznością przeważnie przedmiejską. Po wygłoszeniu mów, sędziowie zastanawiali się przeszło godzinę nad werdyktem i 9 głosami potwierdzili pytanie w kierunku morderstwa. Trybunał skazał Kijaczkową na karę śmierci przez powieszenie. Zwierzchnik ławy przysięgłych apelował do trybunału o ułaskawienie.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk. z dnia 10. maja 1924.

	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie powietrza	736·4 mm	738·2 mm	738·2 mm
Temperatura	+ 11·5° C	+ 11·6° C	+ 12·2° C
Kierunek wiatru	WNW	N	N
Prędkość wiatru (w kilom. na godzinę)	5	11	14

Temperatura najwyższa + 16·0, najniższa + 11·4.

Godziny podane według południka lwowskiego (np. 7 godz. lw. = 6 g. 24 m. środk.-europ.).

Oznaczenia kierunków wiatru: N=północ, E=wschód, S = południe, W = zachód.

Uwaga: pochmurno, mała mgła.

— **Ćwiczenia nocne ze strzelaniem.** Zawiadamia się P. T. Publiczność, iż w sezonie letnim Oddziały wojskowe tut. Garnizonu odbywać będą nocne ćwiczenia połączone ze strzelaniem ślepymi nabojami. Osobnych zawiadomień o każdorazowem nocnem strzelaniu nie będzie. Komenda miasta Lwów.

— **Dalsze szczegóły śledztwa w sprawie mordu na ul. Panieńskiej.** W dalszem śledztwie prowadzonem w sprawie mordu dokonanego na właścicielce sklepu Lempertowej przeprowadzono wczoraj wizję lokalną, w czasie której znaleziono na podłodze leżące, wskazane przez Sochańską, przewiezioną na miejsce zbrodni, papierosy, porzucone przez nią w chwili dokonania mordu. — Skruszona morderczyni oddała również komisji śledczej swą koszulę noszącą ślady krwi ofiary. Po uzyskaniu wszelkich dowodów winy, odstawiono wczoraj Sochańską do więzienia Sądu okr. przy ul. Batorego.

— **Trup wisielca w lesie zubrzyckim.** Wczoraj przedpołudniem podczas przeglądu rewiru, znalazł leśniczy Wiktor Szczanowski w lesie zubrzyckim, zwłoki mężczyzny lat około 50 wiszące na drzewie. Denat, przy którym nie znaleziono żadnych dokumentów, ubrany był w marynarkę koloru zielonego, spodnie z sukna granatowego i sweter ciemno żółty. W bocznej kieszeni marynarki znaleziono krótką fajeczkę, obok zaś drzewa leżała flaszka półlitrowa wódki z firmy Izydora Cytronenblata Lwów — Bogdanówka. Trupa-wisielca odwieziono do Instytutu medycyny sądowej.

— **Złodziej u Fanni Dittner.** W mieszkaniu osławionej denunciatorki Fanni Dittner przy ul. Klonowicza l. 8 złożył wczoraj złodziej wizytę i zabrał biżuterję wartości 3 miljardy mp.

— **Pożar w fabryce.** W fabryce papy mieszczącej się przy ul. Panieńskiej l. 33, skutkiem zapalenia się smoły w kotle, powstał pożar. Wezwana straż pożarna lokalizując ogień, niedopuściła do przybrania groźniejszych rozmiarów.

Z całej Polski.

— **Ku czci poległych pod Kaniowem.** Dziś w kościele OO. Jezuitów w Warszawie przy ul. Święto-ańskiej (obok katedry) odbędzie się nabożeństwo żałobne ku czci poległych pod Kaniowem w 6 rocznicę bitwy. (A. W.)

— **Zjazd wojewodów** rozpoczął obrady w Warszawie 9. bm. W obradach uczestniczyli wojewoda lwowski p. Zimny, tarnopolski Zawistowski, stanisławowski Jurysiowski i łucki Srokowski. Obradom przewodniczył minister spraw wewn. Hübner, były one poświęcone sprawom polskich kresów. W piątek obradowano nad sprawami językowemi i wyznaniowemi, a w sobotę nad sprawami szkolnictw. W piątek wieczorem wojewodów przyjął na posłuchanie premier Grabski. Opinje wyrażone przez wojewodów przedłożone zostaną w poniedziałek do zbadania komitetowi rzeczoznawców. W obradach wojewodów uczestniczą też minister oświaty i kuratorowie okręgów naukowych 4 województw.

— **Związek Kół Pracy Młodych Ziemian** organizuje informacyjny zjazd polityczny w Warszawie 10 maja, na którym szereg przedstawicieli stronnictw wygłosi referaty. (A. W.)

— **Bagiński i Wieczorkiewicz** pod silnym konwojem przewiezieni zostali z więzienia śledczego przy ul. Dzikiej w Warszawie do więzienia Mokotowskiego.

— **Próbny alarm 36 pp.** Na rozkaz min. spraw wojskowych odbyły się onegdaj ćwiczenia 36 pp. połączone z próbną mobilizacją dla osiągnięcia stanu wojennego, poczem odbyły się ćwiczenia polowe w Rembertowie.

— **Według ustawy o przewalutowaniu** nie wolno podnosić cen. Tymczasem cech piekarzy krakowskich żąda zatwierdzenia nowego cennika na pieczywo, opiewającego w złotych a to 4 gr. za 6 dkg bułkę i 3 gr. za 3 dkg bułkę. W markach daje to 72.000 mk. za bułkę 6 dkg (dotychczas 55 tysięcy mk.) oraz 54.000 mk. za 3 dkg. bułkę (dotychczas 40000 mk.) Pisma krakowskie domagają się wkroczenia prokuratorji.

— **Fałszywe banknoty 1000-złotowe.** Jak wiadomo, 1000-złotowe banknoty nie zostały obecnie puszczone w obieg z powodu, że część ich onego czasu została skradziona podczas przewożenia do kraju. Nie wszyscy o tem wiedzą i dlatego w tych dniach zdarzyło się w Warszawie usiłowanie puszczenia ich w obieg przez nieznane indywidua. Onegdaj od M. Gliksberga w Warszawie kupili jacyś dwaj osobnicy 535 rb. srebrnych, za które zapłacili banknotem 1000-złotowym. Następnego dnia dowiedział się G., że banknot otrzymany przez niego nie posiada żadnej wartości. — Wczoraj znów zgłosiły się te same dwie osoby do Dawida Fogla, gdzie chciały dokonać transakcji 1000-złotowemi banknotami, lecz F. zawiadomił policję, która nieznanych osobników odprowadziła do komisarjatu, gdzie spisano protokół. Aresztowani podają, że banknoty przywieźli z Gdańska.

Z całego świata.

— **Lotnik francuski Pelletier Doisy** przybył z Kalkuty do Rangoon przebywając drogę z szybkością 200 klm. na godzinę. Droga była bardzo uciążliwa z powodu gwałtownego wiatru.

— **W Wrocławiu** otwarty został Targ techniczny połączony z targiem maszyn rolniczych.

— **Fałszywe szterlingi.** Banknoty angielskie uchodziły dotychczas za najbardziej trudne do podrobienia. Tymczasem przed kilku dniami pojawiły się na rynku w Wiedniu i Budapeszcie fałszywe pięciofuntowe banknoty. Falsyfikaty są tak doskonale wykonane, że nawet fachowcy nie mogą ich odrazu rozpoznać. Policja wiedeńska aresztowała już szereg podejrzanych osób, jednakże ani klisz ani warsztatu nie zdołała dotychczas odnaleźć. Wiadomo tylko dotychczas, że przedsiębiorstwo to było zakrojone na szeroką skalę i teren jego działania obejmował całą Europę.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Komitet budowy pomnika M. Konopnickiej** odbędzie posiedzenie we środę 14 bm. o godz. 6 wiecz. w sali Kasyna i Koła lit.-art.

— **Jubileusz Żelazowskiego.** Codziennie do dyrekcji teatrów wpływa mnóstwo zgłoszeń na występy znakomitego artysty. Dyrekcja Teatrów nie może stanowczo rezerwować miejsc ze szkodą dla szerokiej publiczności, dlatego też zawiadamia, że bilety na występy Żelazowskiego sprzedają wszystkie kasy już od poniedziałku.

— **Zmiana repertuaru.** We wtorek 13 b. m. idzie w Teatrze Wielkim opera Mayerbeera „Prorok" a nie jak mylnie zapowiedziano „Żona Hassana Agi". (Czy nie za wiele omyłek?! — Red.)

— **„Dom otwarty".** We czwartek 15 b. m. teatr wznawia komedję Bałuckiego. Role Fujarkiewicza dublować będą pp. Czarnowski i Rasiński. Reżyseruje p. Okornicki. „Dom otwarty" nie był grany w teatrze lwowskim od szeregu lat.

— **Zabawa kiermaszowa** w pałacu sztuki odbędzie się dziś popołudniu. Dzieci najmniejsze z ochronki objeżdżać będą dziś w południe śródmieście i corso, prosząc na swój kiermasz. Tramwaje od pół do trzeciej zpołudnia kursować będą pod pałac sztuki całą noc.

— **Raut Studentów inżynierji,** który odbędzie się dnia 17 bm. w salach Kasyna Oficerskiego, zapowiada się bardzo sympatycznie. Komitet Pań Gospodyń objął prowadzenie bufetu, przestrzegając, aby i ta strona zabawy wypadła bez zarzutu. Po zaproszenia zgłaszać się można począwszy od 12 bm. w „Hotelu George'a" między godz. 18 a 20.

— **Towarzystwo naukowe we Lwowie.** Posiedzenie wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek dnia 12. bm. o godz. 5 popoł. w sali seminarjum słowiańskiego (uniwersytet stary gmach).

Z muzyki. Wieczór sonat na fortepian i skrzypce z programem: Mozart-Brahms-Beethoven, odbędzie się we wtorek 13. bm. w sali Towarzystwa Muzycznego. Wykonawcami wspaniałej o najwyższym poziomie artystycznym audycji, będą ulubieńcy lwowskiej publiczności: Pianistka Helena OTTAWOWA i skrzypek Feliks EYLE.

Z OPERETKI.

„Zięć kawaler", operetka w 3 aktach E. Eyslera.

Premjera w „Nowościach" — „Zięć kawaler" należy do rzędu operetek lekkiego, niemal kabaretowego stylu. Treści nie dużo lecz zato mnóstwo epizodów humorystycznych, dodanych dla ożywienia i skomplikowania akcji. Muzyka odgrywa stosunkowo małą rolę, przeważa djalog mówiony niewymienionego na programach autora. (Przełożył na język polski z uwzględnieniem nazw i stosunków lokalnych M. Marek). Operetki Edmunda Eyslera cieszą się od przeszło 20 lat we Wiedniu wielkiem powodzeniem, przeważnie dzięki udatnym i dowcipnym tekstom, gdyż część muzyczna nie dorównywa popularnością innym współczesnym operetkom. Melodje w op. „Zięć kawaler", oparte wyłącznie na rytmach tanecznych, pisane są szablonowo i na „zimno". Korzystnie wyróżnia się walc w solo skrzypcowem (II. akt). W traktowaniu partji solowych i orkiestry, widać rękę sprawnego rutynisty, umiejącego nadać ustępom barwę świeżą i charakterystyczną. Chórów operetka ta nie posiada.

Publiczność bawiła się bardzo dobrze, w czem największa zasługa aktorów. Partję Agnieszki grała nasza wielce ceniona i lubiana artystka Amelja Kasprowiczowa z werwą i humorem. P. Rapacka (Lusia) stworzyła postać uroczą i psychologicznie trafną. P. Brzeska wywiązała się dobrze ze swej roli; również gra p. Poleskiej zasługuje na pochwałę. Z panów główny tryumf odniósł p. Tatrzański, doskonały w swej dowcipem tryskającej kreacji. Obok niego ładny sukces odnieśli: p. Świeży (dr. Rycyński) scenicznie i wokalnie oraz p. Bojanowski jako wójt w Baranowicach W. — Na chlubne wyróżnienie zasługują następnie p. Sowiński, Kopczyński, Chrzanowski i Roński.

Malowniczo wypadły tańce posągów (p. Biczówna i p. Faliszewski). Dekoracje świeże i pomysłowe, reżyserja p. Tatrzańskiego pochwały godna. — Orkiestra pod batutą p. Seredyńskiego grała dobrze.

Dr Adam Sołtys.

Nadesłane.

„Wyziewy fabryczne szkodliwe czy... pożyteczne".

Pod tym tytułem ukazała się w „Słowie Polskiem" notatka, na którą w odpowiedzi przesłałem następujące wyjaśnienie:

„Sam tytuł, jakoteż osobliwe pojęcie autora notatki o kompetencji inżyniera budowy maszyn wstrzymuje mnie od sprostowania zarzutów, jakkolwiek wymienia autor cały szereg poważnych osobistości. Te bowiem, o ile zechcą, same zrobią mi naprawdę fachowe zarzuty, na które każdej chwili gotów jestem odpowiedzieć.

„Sądzę, że i Województwo, w osobie fachowych inżynierów referentów rozpatrzy poważnie moje orzeczenie, nawet wśród zgiełku protestów, tak naturalnych w podobnych wypadkach, i jeśli fabrykanci uczynią zadość wszelkim istniejącym ustawom przemysłowym i Inspektoratu pracy, to powstanie w Polsce jeszcze jedna fabryka papy dachowej, (placówka bardzo ważna w czasie wojny) jako dalsza cegiełka w budowie samowystarczalności Państwa".

Ponieważ „Słowo Polskie" dotychczas nie umieściło powyższego wyjaśnienia, ogłaszam je w innych dziennikach lwowskich. 6258

Inż. Eljasz Zielski.

Zrzeszenie spółek akcyjnych.

Dowiadujemy się, że za inicjatywą kilku naszych dużych Spółek akcyjnych zawiązać się ma dnia 13. bm. zrzeszenie Małopolskich Spółek akcyjnych, mających swą siedzibę we Lwowie.

Fakt stworzenia organizacji naszych dużych warsztatów pracy, powitać należy jako bezwarunkowo zdrowy odruch, zmierzający do solidarnego przeciwdziałania zgubnym skutkom przesilenia jakiego jesteśmy świadkami.

Nie wątpimy, że gdy wszystkie nasze duże warsztaty pracy się złączą — i gdy wszystkie zgubne objawy życia gospodarczego oświetlone należycie zostaną przez zastępców najróżnorodniejszych gałęzi wytwórczych — zrodzi się niejedna zdrowa inicjatywa nad którą i rząd do porządku dziennego nie przejdzie.

Szerokie rzesze społeczeństwa zainteresowane w rozwoju naszych Spółek akcyjnych — a przerażona niewytłumaczonem, a katastrofalnem obniżeniem się wszelkich przemysłowych wartości, powitają z pewnością organizację Małopolskich Spółek akcyjnych z żywem zadowoleniem.

—x—

Nowa ustawa o ochronie lokatorów

wejdzie w życie z dniem 1 czerwca. Podstawę do oznaczenia czynszu stanowić będzie odtąd wyłącznie czynsz płacony w czerwcu 1914. O ile lwowski Urząd rozjemczy dla spraw najmu w pewnych wypadkach przed wejściem w życie nowej ustawy ustalił komorne podstawowe odbiegające od czynszu płaconego faktycznie w czerwcu 1914, to ustalenie takie nie będzie ważne. Ustalenie komornego podstawowego przez Urząd rozjemczy lub sąd według przeciętnych cen z czerwca 1914 r. będzie mogło nastąpić tylko w wypadkach, jeżeli przedmiot najmu w czerwcu 1914 r. nie był wynajęty, jeżeli ówczesne komorne nie da się udowodnić lub było widocznie wygórowane. Nawet w wypadku, gdy lokal, użyty w r. 1914 na mieszkanie, został następnie zamieniony na lokal zarobkowy, decyduje wyłącznie czynsz z czerwca 1914 r. przy zastosowaniu odpowiedniej stawki wedle nowej ustawy. Stawki te wynosić będą w pierwszym kwartale po wejściu w życie nowej ustawy dla mieszkań od 5 do 20% komornego podstawowego, dla lokali handlowych i przemysłowych oraz pracowni rzemieślniczych i wszystkich innych pomieszczeń od 10 do 25%, zaś dla budynków fabrycznych 50% komornego podstawowego. Stawki te wzrastają następnie co kwartał o 4%, zaś od 1 stycznia 1925 o 6%, aż dojdą do wysokości 100% komornego podstawowego. Przy przeliczaniu komornego przyjmuje się wartość 100 koron austr. w wysokości 105 franków złotych.

Prócz komornego należy się właścicielowi także zwrot za świadczenia uboczne (wpłaty gminne za dostarczenie wody, wydatki za oświetlenie itd.) mniej więcej w tej samej rozciągłości, jak dotychczas z tą różnicą, że za dozorcę należy się wynagrodzenie pełne, a nie tylko połowa! Opłaty te zwrócić należy właścicielowi tylko w wysokości faktycznie poniesionych wydatków, rozłożonych na wszystkich lokatorów w stosunku podstawowego komornego. Stronom wolno umówić się o ryczałtowanie tych opłat.

Na wypadek śmierci lokatora przechodzi mieszkanie na jego dzieci, rodziców, małżonka lub rodzeństwo, którzy od chwili śmierci stale z nim mieszkali, innego mieszkania nie mają, a przy lokatach zarobkowych na dziedziców, jeżeli w tym samym lokalu prowadzą nadal przedsiębiorstwo (to samo lub inne). Spodziewać się należy, że Urząd rozjemczy ogłosi szczegółowe informacje specjalnie co do zwrotu za świadczenia podatku majątkowego, opłaty za wodę i elektryczność.

Znowu kartel naftowy.

O tem, co się dzieje w naszym przemyśle naftowym, ogół wie bardzo niewiele, gdyż najważniejsze sprawy załatwiane są zazwyczaj poufnie. Prasa zagraniczna dowiaduje się prędzej o bardzo ważnych sprawach dotyczących naszego przemysłu naftowego, niż prasa polska. Jest to zupełnie naturalne, gdyż mózg tego przemysłu nie ma siedziby w Warszawie i nie w Paryżu, lecz przeważnie w Berlinie i w Wiedniu.

„Tägliche Berichte über die Petroleumindustrie" z dnia 7. maja 1924. ogłaszają następującą bardzo ciekawą wiadomość:

„Dnia 12. maja odbędzie się w Warszawie zebranie zastępców wszystkich polskich rafinerji nafty łącznie z państwową fabryką olejów mineralnych „Polmin" w sprawie zawiązania kartelu. Na razie mają być zawarte umowy o ustalenie cen krajowych. Podobno większe rafinerje uzgodniły już główne postanowienia tak, że pozostaje jedynie zjednanie mniejszych rafinerji. Trudności polegać będą obecnie, tak jak przy poprzednich umowach kartelowych, na zaspokojeniu nadmiernych zazwyczaj żądań drobnych rafinerji i na przyznaniu im odpowiednich odszkodowań za zastanowienie ruchu. W następnym tygodniu mają się odbyć narady nad cenami eksportowemi, które mają na celu skłonienie państwowej fabryki olejów mineralnych do przystąpienia do konwencji eksportowej"

Że wielkie rafinerje starają się stworzyć kartel i że zamierzają zapłacić małym rafineriom za zastanowienie ruchu, w tem niema nic dziwnego, tak zawsze postępuje wielki kapitał. Nieprawdopodobnem jest jednak, że rząd przystępuje do kartelu — dzisiaj, gdy krajowe zużycie ropy jest u nas o wiele niższe od zużycia w innych krajach i gdy w całym przemyśle grozi bezrobocie.

Oczekujemy zaprzeczenia tej wiadomości, podanej przez niemieckie pismo.

—oxo—

Walny Zjazd delegatów T. N. S. W.

Doroczny Zjazd delegatów Okręgu lwowskiego T. N. S. W. odbędzie się 18 i 19 maja (niedziela i poniedziałek) w Łucku, na Wołyniu, w gmachu gimnazjum państwowego.

W sobotę wieczorem 17 maja odbędzie się wspólne zebranie koleżeńskie.

Zjazd rozpocznie się nabożeństwem o g. 10 rano w Katedrze. Początek obrad w niedzielę o 11 rano.

PROGRAM ZJAZDU:

1. Otwarcie Zjazdu. 2. Przemówienia powitalne. 3. Referat dra Juljusza Balickiego p. t. Rola języka i literatury ojczystej w wychowaniu i wykształceniu współczesnego Polaka. 4. Przygotowanie do zawodu nauczycielskiego w szkołach średnich. Referat dra Ludwika Bykowskiego. 5. Po obu referatach dyskusja. Przerwa obiadowa; zwiedzenie miasta. — Po południu o godz. 4: 6. Odczytanie protokołu obrad ostatniego zjazdu okręgowego. 7. Sprawozdanie z działalności zarządu okręgowego za rok ubiegły: a) ogólne, b) kasowe. 8. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej. 9. Wybór przewodniczącego, 14 członków Zarządu Okręgowego i 7 zastępców. 10. Wybór 5 członków Komisji rewizyjnej, 3 członków Komisji rozjemczej i 3 ich zastępców. 11. Wnioski Zarządu Okręgowego i uczestników Zjazdu.

W poniedziałek, 19 maja o godz. 9 rano: Doroczny Zjazd delegatów sekcyj seminaryjnych okręgu lwowskiego T. N. S. W. Porządek dzienny: 1. Wychowanie fizyczne w seminarjach nauczycielskich. Referat Marji Germanówny. Koreferat wygłosi dr. M. Buzathowa. 2. Wychowawstwo w seminarjach nauczycielskich. Referat Stefana Dańcewicza. 3. Po obu referatach dyskusja. 4. Sprawozdanie z działalności zarządu okręgowego sekcyj seminaryjnych T. N. S. W. 5. Wybór przewodniczącego, jego zastępcy i sekretarza. 6. Wnioski i interpelacje.

NADESŁANE.

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 10. maja.

+ **Bilans handlowy Polski.** Wbrew twierdzeniom, iż bilans handlowy Polski wykazuje w pierwszych miesiącach wyniki ujemne, zaznaczyć należy, iż w styczniu r. b. przywóz do Polski wyraził się w sumie 80.776.000 złotych, wywóz zaś 96.953.000 złotych, a więc wywóz przewyższył przywóz. Porównując bilans handlowy z rokiem ubiegłym, widzimy, iż w r. b. wywóz przewyższał przeciętnie miesięcznie wwóz o 7%. Wynik ze stycznia rb. jest zatem pomyślniejszy. Następne dwa miesiące nie dają wprawdzie tak pomyślnych rezultatów, rząd jednak poświęca w sprawie aktywności bilansu handlowego szczególną uwagę. W kierunku aktywności bilansu idą ułatwienia wywozowe, ulgi w podatku obrotowym od najważniejszych artykułów wywozowych, znaczne obniżenie podatku węglowego oraz odpowiednie kształtowanie taryf kolejowych. (AW.)

+ **Komisje szacunkowe dla spraw podatku majątkowego.** Izba skarbowa komunikuje, że komisje szacunkowe dla spraw podatku majątkowego zostały już utworzone i dekrety nominacyjne członkom i zastępcom członków tychże komisji, doręcza się. W najbliższych dniach przystąpią władze podatkowe, przy współudziele komisji szacunkowych, do wymiaru podatku majątkowego, celem obliczenia I. raty, płatnej między 10 czerwca a 10. lipca br., który to wymiar będzie miał charakter tymczasowy i prowizoryczny.

+ **Spłata długów zagranicznych.** Sanacja skarbu sprzyja stopniowemu regulowaniu długów zagranicznych Polski: w ciągu r. b. skarb państwa wypłacił tytułem należności za parowozy firmie „Baldwin" 174.125 dolarów, tytułem procentów od pożyczki dolarowej 469.398 dolarów, tytułem spłaty długu z kapitału holend. 2.147.691 florenów holend. oraz ratami miesięcznemi tytułem należności ameryk. Czerwonemu Krzyżowi 20.850 dolarów. Ogółem spłacono dotychczas w r. b. 664.373 dol. i 2.147.691 flor. hol. (AW.)

+ **Kurs złotego w Berlinie** wynosił dziś 79.46 do 83.54 za 100 złotych.

GIEŁDA LWOWSKA.

Wczoraj — jak będzie przez całe lato — zebrania giełdy pieniężnej i towarowej nie były.

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Tespy 7,50. Chodorów 6,25. Cukier 5,80. Firley 0,90. Pol. Nafta 0,75. Ostrowieckie 13,25. Parowozy 0,65. Pocisk 1,50. Starachowice 4,55. Zieleniewski 13,00. Żyrardów 50.50. Ćmielów 1,25. Spirytus 3,00. Tendencja mocna. (AW.)

GIEŁDA GDAŃSKA.

Warszawa 109,47—110,03. Złoty 110,72—111.28. N. Jork 5,6995—5,7280. Londyn 25. (AW.)

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 109	Lwów 9 maja	Warszawa 10 maja	Zurych 10 maja
	Dewizy		
100 złotych	—	— 00 —	—
1 funt ang.	22·65—22·67	22·70	24·61
100 frs franc.	32·25—32·50	31·08	33·75
100 fr. szwaj.	92·50—92·55	92·15	100·00
100 frc. belg.	—·—	25·75	27·70
100 K czesk.	15·30—15·30	15·27	16·50
100 K węg.	—	—·—	0·0016
100 K austr.	7·35—7·37	7·32	0·0079
100 M niem.	—	00000	0·129
1 Dolar am.	5·18—5·20	5·18	5·63
100 Lir wł	22·90	23·20	25·10
100 Lei rum.	—	2·73	2·85
100 guld. hol.	—	194·10	210·50
100 K norw.	—	—·—	78·25
100 K duńsk.	—	— —	95·75
100 K szw.	—	00·00	149·00
Pożycz. złota		8·00	
Bony złote		0·75	
Miljonówka		0·40	
		(AW)	(AW)

—oxo—

Na krawędzi dnia.

Z ANTOLOGJI KOMUNIKAT. TEATRALNYCH.

W poniedziałek rolę tytułową kreować będzie znana, doskonała nasza artystka pani A.., która odtąd stale już zostanie na ...afiszu.

— —

Wtorkowa premiera wzbudzi na pewno dyskusję, na temat treści, która już dawno nie była brana pod uwagę przez ich... autorów.

— —

We środę będzie miała sposobność publiczność nasza ujrzeć dawno niewidziane przedstawienie wschodnie na tle ciekawych dekoracji i... urządzeń tureckich.

— —

We czwartek wystąpi po raz ostatni znakomita śpiewaczka pani B. Bilety na dzień naprzód już wysprzedane. Jest nadzieja, że publiczność lwowska tłumnie zgłosi się do kas teatralnych. Nieoceniony p. Śpiewakiewicz kreuje rolę... męską.

— —

Piątkowe przedstawienie „Nudów" zapowiada się interesująco. Świetny nasz reżyser p. C. przychodzi na próbę... codziennie.

— —

Gwoździem sezonu będzie niewątpliwie występ pana Fujarkiewicza w sobotniej premierze, który odniósł wielkie triumfy w całej Europie... i Pradze. Artysta tej miary co p. Białowski wkłada całą swoją inwencję i nie ulega wątpliwości, że stworzy postać kapitalną, która utkwi w pamięci widzów i wzbudzi wielkie zainteresowanie w sferach teatralnych.

— —

Zaznaczamy już po raz siódmy, że potężny „Prorok" wraz z „Żoną Hassara" idzie dziś po raz ostatni. K.

NADESŁANE.

Dom inwalidów, czy szpital wojskowy?

(m) Doszły nas wieści o zamierzonej przez władze wojskowe zmianie w rozlokowaniu niektórych zakładów wojskowych, która obudziła zrozumiałe zaniepokojenie wśród zainteresowanych.

Poza miastem, na Kleparowie, wznosi się w otoczeniu ogrodu wielki gmach, mieszczący Dom inwalidów, wybudowany ongi przez rząd austrjacki wyłącznie na schronisko dla okaleczałych żołnierzy i do dziś dnia przez nich zamieszkały. Zarząd tego Domu podlega Ministerstwu spraw wojskowych — natomiast sprawy inwalidzkie przydzielone są Ministerstwu opieki społecznej. Władze wojkowe, dysponując swoją własnością, zamierzają do budynku tego przenieść lwowki szpital wojskowy, pomieszczony obecnie w kompleksie domów przy ul. Łyczakowskiej.

Być może, że przeniesienie do Domu inwalidów byłoby dla szpitala korzystną zamianą — natomiast jednak stałoby się to krzywdą dla tych nieszczęśliwych, którzy stracili na wojnie zdrowie i zdolność do pracy, a w schronisku na Kleparowie znaleźli pożądany przytułek, spokój i możność bytowania. Mieszkając we Lwowie, mają inwalidzi sposobność do niejakiego zarobku, o ile który z nich włada rękoma, czerpią pewien dochód z płodów ogrodu, mogą widywać się z swemi rodzinami, oraz korzystają z opieki społeczeństwa, która dba o ich rozrywkę, dostarcza lektury, obdarza przy sposobności świąt i t. p.

W razie przeniesienia Domu inwalidów do Zaleszczyk, co jest zamierzone, odpadłyby wszystkie te korzyści, inwalidzi znaleźliby się zapewne w gorszych warunkach, a bliskość wschodniej granicy nasuwałyby myśl o niebezpieczeństwie na wypadek wojny. W zdrowym żołnierzu zaś mogłyby takie usunięcie inwalidów z zajmowanej dotychczas siedziby obudzić niepożądane zgoła rozgoryczenie.

Dom inwalidów nie jest zresztą i dziś całkowicie wyzyskany na ich pożytek. Mieszkają w nim tylko ociemniali, lub zupełnie niezdolni do pracy, a wielu zgłaszających się nie znajduje tam miejsca. Część gmachu natomiast użyto na pomieszczenie szpitala chorób wenerycznych, co nawet zagraża mieszkańcom Domu nebezpieczeństwem zarażenia się.

Ufamy jednak, że władze wojskowe, dbające nietylko o zdrowie i wygodę żołnierza w czynnej służbie, ale i o ulżenie doli tego kaleki, który już oddał Państwu, co mógł — postarają się o takie rozwiązanie sprawy, jakie będzie korzystne dla nich obu. Wkrótce zamieścimy opinję władzy wojskowej w tej kwestji.

Instytut Stauropigjański we Lwowie.

Wskutek zezwolenia, udzielonego z upoważnienia Min. spraw wewn. reskryptem lwowskiego Województwa, odbyło się w niedzielę 4 maja w sali posiedzeń Stauropigjańskiego Instytutu we Lwowie według dawnej tradycji pierwsze po wojnie doroczne walne zebranie przedwojennych legalnych członków tego czcigodnego Instytutu.

Zebranie zagaił obecny Komisarz rządowy Instytutu przedstawieniem przebiegu i wyników starań o odebranie Instytutu z rąk zamianowanych przez b. austrjackiego Komisarza rządowego p. Adama Smułkę „członków" jego oraz przedstawieniem swej działalności w Instytucie od lutego 1922 jak niemniej obecnego stanu Instytutu, poczem przystąpiono do wyboru nowego Zarządu. Senjorem wybrano dotychczasowego Komisarza rządowego (a w r. 1915 drugiego wicesenjora) p. Mikołaja Tretiaka, sędziego Sądu okr. we Lwowie, wicesenjorami zaś p. Aleksego Sywulaka, prokuratora przy lwowskim Sądzie okręgowym karnym i dra Teodozego Zająca, adwokata we Lwowie. W skład Rady zawiadowczej weszli pp. Andrzej Czaban, Onufry Gudz, Aital Jasienicki, Seweryn Kurowiecki, Jan Sas Liskowacki, dr. Bazyli Łahoła, Julian Łucyk, Grzegorz Malec, Antoni Menciński, Mikołaj Sywulak, Stefan Tomasiewicz i dr. Julian Zając. Do Komisji rewizyjnej wybrano pp. Hilarjona Lipeckiego, Jarosława Łepkiego i dra Jana Lityńskiego.

Nowo wybrana Rada zawiadowcza ukonstytuowała się na posiedzeniu z dnia 7 b. m. rozdzielając między swych członków pojedyncze referaty i inne agendy.

Sport.

(j.) **Dzisiejsze „Derby".** Zawody pomiędzy dwoma parami rywali odbędą się dziś na boisku Ż. K. S. Hasmonea (na Pasiekach), na dochód Polskiego Związku Piłki Nożnej (F. O.).

Godzina 3 popoł. **Lechia—Hasmonea.**

Godzina 4.30 popoł. **Czarni—Pogoń.** Na zawodach tych niepowinno braknąć ani jednego sportowca, raz ze względu na to, że dochód został przeznaczony na ekspedycję olimpijską, a powtóre będą one prawdziwą senzacją sportową Lwowa. Wynik jak w jednym tak w drugim wypadku, trudny do przewidzenia. Niewątpliwie Czarni będą chcieli za wszelką cenę uzyskać zwycięstwo, a że niespodzianki są możliwe, przeto niewykluczonem jest ewentualne zwycięstwo Czarnych.

(i) **Wysokocyfrowe zwycięstwo londyńskiej Bolton Wanderers w Niemczech.** Przed kilkoma dniami rozegrał Bolton Wanderers (Londyn) zawody w Li sku z tam ejszą Fortuną, zadając jej wysoką porażkę 9:0 (3:0). W niedzielę 11 maja Bolton Wanderers gra w Pradze ze Spartą — mistrzem Czech.

Gutman, Hirzer i Obitz w reprezentacji Węgier. Jak donoszą dzienniki wiedeńskie, Gutman (Hakoah Wiedeń), Hirzer i Obitz (Makkabi Berno Mor.) mają wziąć udział w wę ierskiej olimpijskiej reprezentacji. Potwierdzenia tej wiadomości brak.

(i) **Ceny biletów wstępu na olimpijskich zawodach w piłce nożnej** zostały oznaczone następująco: Miejsca w loży po 40, 35, 30, 25 i 15 franków, zależnie od miejsca. Siedzące 10 franków. Stojące od 4 do 6 franków. Takie ceny obowiązywać będą na zawodach Hiszpanja-Włochy. Na innych, jak Węgry-Polska, Czechosłowacja-Turcja, Uragway-Jugosławia itd. ceny będą o 30 % niższe.

Udział Argentyny w Olimpjadzie. Komitet olimpijski otrzymał zawiadomienie, że Argentyna zgłasza swój udział w zawodach szermierczych. (Pat.)

Ogłoszenia.

„OLKA" Rynek 35. 6216— Telef. 1493 — obniżyła (powtórnie) — ceny — **pończoch** i wyrobów trykot. o **10%**

Na raty! kostjumy, płaszcze, modele 1924 roku, suknie wełn. crep de'chine, markizet. trykotyn., szlafroki, spodniczki, kamizelki, ubrania, męskie i dziecinne w wielkim wyborze. 714
— — — Bielizna do wypraw ślubnych we wielkim wyborze. — — —
sprzedaje **PARYŻANKA** — — — Lwów, Pańska 22. — — —

Magazyn konfekc. damsk. **„MAISON CHIC" Lwów Sykstuska 1.**
poleca po cenach konkurencyjnych pojedyncze MODELE ZAGRANICZNE
Wielki wybór **Kamizelek wełnianych.** ? Uwaga na firmę MAISON CHIC ?

Kopernika 23!!! 1631

Kilimy

Glinianskie w wielkim wyborze

— oraz —

WYROBY KOSZYKARSKIE

MEBLE salonowe, werandowe, łóżeczka, bujaki, fotele, kanapy, kosze podróżne i stojaki na kwiaty. **WALIZY**, leżaki, **KASETY** rafjowe i rzeźbione **polecają hurtownie i częściowo.**
BRACIA HEGEDÜSS firma chrześcijańska, Lwów, **Kopernika 23.** filja — — własna Kętrzyńskiego 11. Halicka 5. — Rudnik n. Sanem. — —

f-a Jan Wallach i Syn Lwów, Rynek 33.
Rok zał. 1841. 6174
poleca **na bieżący sezon Olbrzymi wybór** nowośc, pierwszorzędnych fabryk Bielskich i Angielskich, na ubrania **męskie, kostjumy i suknie damskie oraz** — **Brukseliny i płótna na ubrania męskie.** —



Nie można taniej!

Tylko za 12.750,500 mkp.

Zegarek S. „ANCRE" wysyłam za zaliczeniem pocztowem po otrzymaniu zamówienia (bez zaliczki). Elegancki, mocny, kieszonkowy. odkryty męski płaski zegarek syst. „chronometr" z czarnej angielskiej stali, chód dźwięczny na kamieniach „REMONTOIR". Specjalne urządzenie zabezpiecza sprężynę od uszkodzenia. — Cena niebywała na krótki czas tylko 12.750,500 mk., dwie sztuki 25,200.000.- Zegarki lepszego gatunku 14 milj., 16 milj., 19 milj., 23 milj., 29 milj., 35 milj., 45 milj., 55 milj. i 60 milj. — Zegarki na rękę z prawdziwego franc. nowego złota „PLACKEDEOR" niczem się nie różni od prawdziwego złota 14 karat. lub nowomodne kieszonowe płaskie mkp 17 milj., 18 milj., 24 milj., 26 milj., 31 milj., 35 milj., 40 milj., 49 milj., 58 milj., 75 milj., 80 milj. mk.

NOWOŚĆ! „BŁYSKAWICA" z samoświecącym w nocy cyferblatem, pokazującym dokładnie czas w ciemności. Eleganckie, mocne, stalowe lub niklowe zegarki szwajcarskie dla Panów i Pań na rękę ze skórzanym paskiem najnowszych fasonów, chód dźwięczny na kamieniach mkp. 14 milj. i 15 milj 500 tys., w lepszym gat. 18, 22, 24, 30, 36, 45, 50, 60, 70 i 85 miljonów.

Elegancki stoł.-biurkowy zegarek „LILIPUT" z wiecznym budzikiem, dzwoni głośno i długo na każdą godzinę. Niezbędnem jest dla każdego nabyć po niebywałej cenie za mk. 17 milj. 500 tys. 2 sztuki 34 mil. — z lepszym werkiem 19, 25 i 33 mil. Masywne 14% ZŁOTE ZEGARKI na rękę najnowszych fasonów tylko mkp 32 milj., 35 milj., z lepszym werkiem na 15 kam. mkp. 40, 50, 55, 60, 65, 75, 100, 125, 150, 190, 225 i 275 milj. mkp.

Zegarki wysyłamy wyregulowane z gwarancją za dobry chód na trzy lata. Koszta przesyłki i opakowanie na rachunek kupującego. 6103

Adres: Główny Skład Szwajcarskich Zegarków
Józef Jakubowicz, Warszawa Sienna 27 L.
(dom własny)

BEZ RYZYKA! O ile towar się nie podoba, przyjmujemy takowy z powrotem. Od naszych klientów otrzymujemy dużo podziękowań i powtórne zamówienia, Firma egzystuje od r. 1902!

CENY PODANE Z ZASTRZEŻENIEM.

1) Sz. P.! Otrzymałem już od Pana 2 zegarki, które dobrze chodza, proszę przysłać 1 zegar „Ankier".
Z poważaniem BRONISŁAW MADALIŃSKI,
Szkoła powszechna, p. Jody z Wileńska 11. X. 1923.

2) Sz. P.! Zegarek otrzymałem i jestem z niego zadowolony za który dziękuję. Spieszę jak tylko mogę do Sz. P. z prośbą o przesłanie jeszcze jednego zegarka „Błyskawica" na cenę się zgadzam, jaka by nie była.
4 maja 1923 r. Z poważaniem NOGA STANISŁAW.
zaw. plut. III. baon 9. p. p. Leg. w Tomaszowie Lub.

3) Sz. P. Jakubowicz! Za przysłany mi zegarek dziękuję bardzo Zegarek panski w dzisiejszych czasach jest niezmiernie tani, chodzi znakomicie, czegom się nigdy nie spodziewał. Staram się firmy Pańską rozpowszechnić.
Pozostaję z szacunkiem KAROLAK STEFAN.
Krzemieniec 12. VI. 1922 r. Sztab 12 p. uł. Pod.

Nim Słońce Wzejdzie —

i zacznie palić skórę należy zawczasu uodpornić ją i zapobiec pojawianiu się — — piegów, już teraz stosujac — —

Krem CAZIMI Metamorphosa

naśladowany lecz niedościgniony. 6145

Ważne dla hurtowników!!

Specjalna fabryka firanek, kap i rolet
A. Konstabler Warszawa Nowolipki 20. — — Telef. 186—61. — —
poleca najnowsze modele firanek **tiulowych, — markizetowych, kolorowych i innych —**
— — Firma egzystuje od r. 1895. — — 6232

INŻ. JÓZEF JASKÓLSKI
? CO WARTE SĄ AKCJE MAŁOPOLSKIE ?
DO NABYCIA W KSIĘGARNIACH
CENA: 2 ZŁP. Z PRZESYŁKĄ POLEC. 2.50 ZŁP.
SKŁAD GŁÓWNY: SPÓŁKA AKCYJNA WYDAWNICZA LWÓW ZIMOROWICZA 5

MIEJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI

WE LWOWIE, UL. WAŁOWA 9.

GMACH WŁASNY

Rk. żyrowy w P. K. K. P. Nr. konta P. K. O. 59.914
Telefon Nr. 275.

Przyjmuje wkładki w złotych polskich

według urzędowego kursu franka złotego i udziela waloryzowanych kredytów.

Sprzedaje obligacje 10% pożyczki kolejowej.

Za wkładki i ich oprocentowanie ręczy Gmina m. Lwowa całym majątkiem. 6256

Nauka i wychowanie

English Lessons by A. R. Ambos undergraduate kings college university of London, Hotel Austria Batorego 12, Room 40 III. at Home 8-9, 1-2. 6252

Posady i prace.

Rachmistrz dóbr, bilansista, pierwszorzędna rutynowana siła, najlepsze długoletnie świadectwa i polecenia, poszukuje posady od lipca lub września. Oferty z grzeczności Wolaniecka Lwów Chmielowskiego 7. dla rachmistrza. 6218

Szukam dla mojego praktykanta ogrodniczego posady. Obznajomiony jest we wszelkich gałęziach, sumienny i pracowity mogę go każdemu polecić. Zarząd dóbr Laszki Murowane, kierownik Hodyński. 6243

Woźnica i dozorca magazynu (ewentualnie w jednej osobie) żonaty, lecz bezdzietny, tylko z bardzo dobremi świadectwami, poszukiwany. Mieszkanie służbowe do dyspozycji. Zgłoszenia: Biuro firmy Juljusz Weiss, Potockiego 26. 6247

OBUWIE NA RATY najelegantsze najtrwalsze krajowe i zagraniczne 688
- Pańska 21. -

Łóżka Kanapki do składania, Otomany, Wkłady, Poduszki rozharowe, Firanki, Kapy, Chodniki, Materje mebl. poleca hurtow.. detajlicznie. **E. KORENBLIT, Lwów, ul. Brajerowska 4.** 687

Różne

Nowy Zakład fryzjerski przy ul. **Kopernika l. 7.** otwarty został pod firmą **R. Zahler** (znany Hass) i **G. Fuchs.** Upraszamy P. T. Gości o odwiedziny. 6231

Tłumaczenia niemiecko-polskie przyjmuje wytrawny praktyk Wojciech Jabłoński, Lwów, Sykstuska 40. III. p. 5530

Nauczycielkę do dwojga dzieci w wieku 11-13, przyjmie się zaraz, tamże do sprzedania roczna sarna oswojona. Leśnictwo Osławy koło Delatyna. 6245

Unieważniam zgubione dokumenty, wojskowe odroczenia od 1901 r. Jakób Willt.

Krawczyni lat 30 z prowincji ze skromnem urządzeniem, pragnie wyjść za mąż za mężczyznę na stanowisku do lat 40. Zgłoszenia do Admin. „Kurjera Lw." pod. Polka.

ŻYWE WIEPRZE w każdym gatunku
NA TARGU WIEDEŃSKIM
spienięża najlepiej w komis **„JUGOSLAVIA"**
towarzystwo z ogr. por. dla sprzedaży bydła i koni („Jugoslavia" Vieh u. Pferdekommissions-Gesellschaft m. b. H.)
Wiedeń, St. Marx
Telefon: 1668, 2485 — w nocy 62756
Główny targ: Wtorek, dodatk. targ: Czwartek.
Adres telegraf.: „Jugoslavia", Sanctmarx, Wiedeń.
Zaufanych dla towarzyszenia transportom na życzenie posyła się do Bogumina (Oderberg) Na zapytania listowne udziela się dokładnych i sumiennych informacji. 6242

Unieważnia się skradzione dokumenta wojskowe wystawione przez P. K. U. Lwów na nazwisko Jonasa Podhoreca. 6251

Kupno i sprzedaż.

Z komfortem urządzona **kamienica dwupiętrowa z ogrodem** i placem budowlanym na oficyny (w śródmieściu) **zaraz do sprzedania.** Informacji udzieli kancelarja adwokatów dra Grzesika i dra Korenckiego we Lwowie ulica Bourlarda 2. 6237

Fortepian komisowy pierwszorzędnej marki, krótki, krzyżowy, znakomity, prawie nowy sprzedam. Kopernika 26. parter oficyny gankiem ostatnie drzwi. 6236

Gospodarstwo 10. morgowe z budynkami 2½ godziny koleją od Lwowa, do sprzedania za dolary. Wiadomość: Barska Chołojów. 6248

Fortepiany pianina harmonje. Kaim i Syn Lwów, Kopernika 16. Telefon 20-45 6251

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński.